

Enea Poznań Open. Kacper Żuk po porażce: Wygrała solidniejsza gra

maciej · 20 czerwca, 2023



Kacper Żuk pożegnał się z turniejem gry pojedynczej Enea Poznań Open 2023 w pierwszej rundzie. Reprezentant Polski uległ Hiszpanowi Carlosowi Tabernerowi 4:6, 6:7 (3). - Wygrała solidniejsza gra - przyznał po meczu Żuk, który w Parku Tenisowym Olimpia występować będzie jeszcze w grze podwójnej. Ostatecznie w drugiej rundzie singla będzie dwóch Biało-Czerwonych: Maks Kaśnikowski oraz Daniel Michalski.

Żuk zagra jeszcze w deblu

Żuk to ostatni polski singlista, który wyszedł na kort w tegorocznym Enea Poznań Open. W pierwszej rundzie los przydzielił mu kwalifikanta - Carlosa Tabernera. Hiszpan, co prawda, przegrał w drugiej rundzie eliminacji, ale został tzw. szczęśliwym przegranym. Wtorkowe spotkanie nie miało wyraźnego faworyta. Tenisiści grali ze sobą trzy lata temu na turnieju w Rumunii i wtedy górą był Hiszpan. Teraz Żuk miał dobrą okazję do rewanżu.



Pierwsza partia polsko-hiszpańskiego pojedynku była bardzo wyrównana i trwała blisko godzinę. Hiszpan raczej gładko wygrywał punkty przy swoim podaniu, a Żuk miał spore problemy, gdy szykował się do serwisu. Kluczowy okazał się trzeci gem, kiedy Taberner znalazł sposób na Polaka. Żuk miał jeszcze szansę wrócić do spotkania, bowiem przy stanie 4:3 dla rywala miał dwa break-pointy. Ta sztuka mu się jednak nie udała. – W pierwszym secie grałem bardzo słabo. Rywał popełniał błędy, które powinienem wykorzystać, ale tego nie zrobiłem – mówił później Żuk.

Drugi set doskonale rozpoczął się dla Polaka, który szybko przełamał serwis rywala i objął prowadzenie 3:0. Żuk miał nawet dwie piłki, aby mieć cztery gemy przewagi, które dałyby mu spokój i doprowadzenie do trzeciej partii. Tak się jednak nie stało. Hiszpan powoli nabierał wiatru w żagle i przypomniał sobie lepszą grę z pierwszego seta. Taberner przełamał Żuka, doprowadził do wyrównania, a to oznaczało, że losy seta rozstrzygał ostatecznie tie-break. Tam większą pewność pokazał zawodnik z Hiszpanii, który mógł cieszyć się z awansu do kolejnej rundy.



– Miałem szansę w drugim secie. Szybko zbudowałem przewagę, ale w kluczowych momentach popełniłem sporo błędów. Mój rywal zagrał solidniej i mu gratuluję. Wygrała solidniejsza gra – podsumował całe spotkanie polski tenisista.

Kibice będą jeszcze mieli okazję zobaczyć Żuka na kortach Parku Tenisowego Olimpia. Reprezentant CKT Grodzisk Mazowiecki wspólnie z Danielem Michalski będzie występować w grze deblowej. Z kolei Taberner może szykować się do czwartego meczu w tegorocznym turnieju. Jego rywalem w drugiej rundzie Enea Poznań Open będzie Czech Zdenek Kolar.

Navone sprawił kolejną niespodziankę

Mariano Navone sprawił kolejną niespodziankę w Enea Poznań Open 2023. Młody Argentyńczyk pokonał turniejową dwójkę, swojego rodaka Federico Corię 3:6, 6:3, 6:1.





Federico Coria. Fot. 2 x Karolina Kiraga-Rychter

Argentyńczyków dzieli 150 miejsc w rankingu i dziewięć lat różnicy. Tym razem jednak górą nie było doświadczenie, a 22-latek z Nueve De Julio pokazał, że wytrwałość i walka do końca przynosi pozytywne rezultaty.



Mecz rozpoczął się od serii czterech przełamań. Jako pierwszy podanie utrzymał Federico Coria i to on wyszedł na prowadzenie 5:2. Navone miał duże problemy przy swoich gemach serwisowych i ostatecznie w partii otwarcia zdołał wygrać tylko jednego gema, kiedy podawał. Coria bardzo dobrze rozpoczął drugą odsłonę, wychodząc na prowadzenie 2:0. Wydawało się, że starszy z Argentyńczyków ma wszystko pod kontrolą i biorąc pod uwagę dyspozycję serwisową Navone z pierwszego seta, nie mógł spodziewać się problemów.

Jednak zawodnik z trzeciej setki rankingu poprawił skuteczność podania i coraz lepiej sobie radził w długich wymianach. Szybko odrobił straty i obraz pojedynku zaczął się zmieniać na korzyść Navone. Młodszy

z Argentyńczyków wygrał pięć gemów z rzędu i wyglądał lepiej fizycznie od rywala. Po prawie dwóch godzinach gry wyrównał stan pojedynku na 1:1 w setach.

Trzecia partia potoczyła się już całkowicie pod dyktando Navone. Coria zdobył zaledwie gema, a jego rodak odniósł pierwsze zwycięstwo nad zawodnikiem z TOP 100.

– To dla mnie prawdziwa radość, że wygrałem z tenisistą z TOP 100. Niestety, pokonałem mojego przyjaciela, kogoś, kogo znam bardzo dobrze, ale taki jest tenis. Jestem zadowolony z tego, jak poradziłem sobie w trudnym momencie w tym meczu – stwierdził Navone, który w kolejnej rundzie zmierzy się z Maksem Kaśnikowskim. – Z pewnością będę miał publiczność przeciwko sobie, ale dam z siebie wszystko, będę starał się narzucać mój styl gry. Wiem, że on też bardzo dobrze zagrał w pierwszym spotkaniu i jutro będzie trudny pojedynek – dodał Argentyńczyk.

Ubiegłoroczny finalista gra dalej

Tomas Barrios Vera wrócił do stolicy Wielkopolski, aby wygrać Enea Poznań Open. W pierwszej rundzie Chilijczyk bez większych problemów pokonał Holendra Maxa Houkesa 6:1, 7:6 (2).



Chilijczyk Tomas Barrios Vera. Fot. Karolina Kiraga-Rychter

Kibice w Poznaniu doskonale poznali Tomasza Barriosę Verę przed rokiem. Chilijczyk dotarł aż do finału, gdzie został zatrzymany przez turniejową jedynekę – Francuza Arthura Rinderknecha. 25-latek wrócił po ponad 365 dniach do stolicy Wielkopolski, aby sięgnąć po końcowy triumf. I zrobił ku temu pierwszy krok.

Jego rywalem w pierwszej rundzie był Max Houkes (279 ATP). Holender nie miał jednak argumentów, aby przeciwstawić się tenisiście z Ameryki Południowej. Barrios Vera doskonale serwował i nie popełniał prostych błędów, które zdarzały się jego rywalowi. Chilijczyk bardzo dobrze returnował serwisy holenderskiego tenisisty i to było kluczem do wygrania pierwszej partii (6:1).

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Drugi set miał już zupełnie inny przebieg. Każdy z tenisistów bronił swojego podania, jak lew. Barrios Vera był blisko przełamania przy stanie 3:2, ale 22-letni Holender obronił dwa break-pointy. O losach seta, ale i meczu zadecydował tie-break, który był popisem gry bardziej doświadczonego Chilijczyka.

Tym samym Barrios Vera zameldował się w drugiej rundzie Enea Poznań Open. Zmierzy się z Giovanni Mpetshi Perricardem, który po ponad trzygodzinnym boju pokonał Jakuba Mensika 7:6, 3:6, 7:6 (11).

Turniejowa „trójka” żegna się z Enea Poznań Open

Kolejny faworyt pożegnał się z Enea Poznań Open 2023! Tym razem rozstawiony z numerem „trzecim” Czech Tomas Machac przegrał 5:7, 6:7 (1) z finalistą turnieju z 2019 roku, Niemcem Rudolfem Mollekerem.

– Jestem zadowolony z poziomu mojego tenisa. Cieszę się, że wróciłem do Poznania, bo mam stąd dobre wspomnienia. Myślę, że to był dobry mecz nie tylko mój, ale także mojego rywala. Starłem się zachować spokój i udało się wygrać – mówił po meczu Molleker. – Jeśli mam być szczery, to nie mam żadnego celu w tym turnieju. Chcę po prostu cieszyć się grą i mam nadzieję, że będzie to szło w parze z dobrymi wynikami – stwierdził Niemiec.

	Matches Start At: 10:00 am	Matches Start At: 10:00 am	Matches Start At: 10:00 am
1	[WC] Dali BLANCH (USA) vs [Q] Ulises BLANCH (USA)	Giovanni MPETSHI PERRICARD (FRA) vs Tomas BARRIOS VERA (CHI) [5]	Alexander MERINO (PER) Christoph NEGRITU (GER) vs Petros TSITSIPAS (GRE) Sem VERBEEK (NED) [2]
	Not Before 12:00 noon	followed by	followed by
2	Daniel MICHALSKI (POL) vs [Q] Rudolf MOLLEKER (GER)	Facundo DIAZ ACOSTA (ARG) [4] vs Sumit NAGAL (IND)	[Q] Manuel GUINARD (FRA) vs [Q] Jerome KYM (SUI)
	followed by	followed by	followed by
3	[WC] Maks KASNIKOWSKI (POL) vs Mariano NAVONE (ARG)	[LL] Carlos TABERNER (ESP) vs Zdenek KOLAR (CZE)	Pol MARTIN TIFFON (ESP) vs [Alt] Timo STODDER (GER)
	Not Before 3:00 pm	followed by	followed by
4	[WC] Dali BLANCH (USA) Ulises BLANCH (USA) vs Karol DRZEWIECKI (POL) Petr NOUZA (CZE) [4]	Piotr MATUSZEWSKI (POL) Kai WEHNELT (GER) vs [WC] Leo BORG (SWE) Borys ZGOLA (POL)	Ariel BEHAR (URU) Adam PAVLASEK (CZE) [1] vs Ruben GONZALES (PHI) Igor ZELENAY (SVK)
	followed by	followed by	
5	Lukasz KUBOT (POL) Szymon WALKOW (POL) vs Lorenzo GIUSTINO (ITA) Sumit NAGAL (IND)	Daniel MICHALSKI (POL) Kacper ZUK (POL) vs David PICHLER (AUT) Vitaliy SACHKO (UKR)	



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/enea-poznan-open-kacper-zuk-po-porazce-wygrala-solidniejsza-gra/>